KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Lipca. — Rok 1836. Wtorek. № 182. Jutro, S. Małgorzata. Urodziny N. PANI.

Ogłoszono, że Bawełna surowa może lądem tranzyto przechodzić do *Rossji* na komorę *Brześć Litewski.* — *Opiekuńcza Rada Szczegól: Szpitalu Staroz: w Warszawie.* Odebrawszy w zeszłym miesiącu następuiące ofiary: Na Szpital, od JPP. M. *Bersohna* złp. 108, M. *Kona* (Cohn) złp. 54, N. S. *Brunera* zł. 18, *Wolfa Parnes* złp. 6, M. *Ungera* złp. 12, Bezimienny zł. 100; razem zł. 298. A do nowej budowy od JP. A. S. *Müntza* zł. 400, od Bezimiennego złp. 300; razem złp. 700. Składa w imieniu cierpiącej ludzkości, publiczne podziękowanie. Członek Rady *Mejer Mindelsohn.* Sekr: *Hertz.* — Dnia 9 t. m. wobec Dyrekcji Rządowej Teatrów, odbył się Examen *Szkoły śpiewu* przy Teatrze utworzonej od półtora roku z woli JW. Jen:-Adjut: *Rautenstrauch* Prezesa Dyrekcji, i pod iego zostaiącej opieką; złożonej z klass 3, oprócz przygotowczej. W tej zwróciły uwagę głosy altowe młodych chłopców, tudzież obeznanie uczniów z głównemi zasadami śpiewu. W 2giej klassie dostrzeżono znaczny postęp niektórych uczennic i uczniów. W 3ciej, co raz wyższe kształcenie głosu z dobrą wymową w śpiewie, iest głównem usiłowaniem aby usposabiać śpiewaków dramatycznych, a okazane skutki tego usiłowania były zadowalaiące. W pierwszej kl: z przygotowczą iest Professorem P. *Kracer*, w 2giej PP. *Elsner* i *Stefani*, w 3ciej P. *Kurpiński*, który zarazem iest Dyrektorem tej szkoły. Opiecę JW. Prezesa, gorliwości i talentom Nauczycieli, Lubownicy muzyki w ogólności a w szczególności oper, winni będą nawet wkrótce wzniesienie u nas tego nadobnego kunsztu i iednej z zabaw najprzyiemniejszych. Na dokończenie powyższego examinu, 88 tak uczniów tej szkoły płci obojga, iak chórzystów, wykonali przepyszny chór z 4go aktu opery *Robert djabeł.* — Nakładem Au. Em. *Gliksberga* w Warszawie, i T. *Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku 11ty zeszyt dzieła *Encyklopedja powszechna, zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów.* Zeszyt ten zawiera między wielu innemi następuiące ciekawe artykuły: Dokończenie *Ameryki*, *Amfiktyoński związek*, *Amfiteatr*, Hrabia *Amherst*, *Amiens* (pokój), *Ammoniak*, *Amputacja*, *Amsterdam*, *Amurat*, *Anabaptyści*, i t. d. Dla Szano: Prenumeratorów na exemplarze z rycinami dołączony iest piękny widok *Ankony* na stali ryty. Prenumerata na *Encyklopedją Powszechną* przyjmuie się w Warsza: w Kantorze Głów: przy Księgarni *Aug: Em: Gliksberga*, ulica Miodowa, Nr 497, pod filarami, oraz po wszystkich innych Księgarniach i Kantorach pism, po złp. 46 *rocznie*, czyli na 24 zeszytów z 24 rycinami na stali, bez rycin zł. 32. Na prowincji, po wszystkich urzędach i stacjach poczt: po zł. 54 z rycinami, a bez rycin złp. 40 *rocznie.* Numer 12sty iest pod prassą i w krótkim czasie wyjdzie. — Maciej *Sadowski* Reient Powiatu Warsza:, obrał mieszkanie w domu pod Nr 1773, przy ulicy Sto Jerskiej, w którym Kancellarją utrzymywać, i wszelkie czynności odbywać będzie. — Doktór *Saulsohn* przeniósł swoie mieszkanie na Tłomackie, do domu dawniej Ossolińskich, a teraz W. Zawadzkiego pod Ner 739. — Wczoraj w Teatrze Rozmai: w dowód zadowolenia tak po *Krzyżyku złotym*, iak i po *Garbusku*, przywołani wszyscy Artyści. Wkrótce w tymże teatrze, daną będzie wznowiona Kom:-op: *Ambasador.* — JPani *Dąbrowska*, dawniej Artystka teatru Rozma:, znajduie się teraz we *Lwowie*, i na tameczney scenie wystąpiła w Komedjoope: *Obiadek z Magdusią.* — W czasie wczorajszego widowiska na *Foxalu* Jedzców Pana *Karre*, odznaczył się P. *Lui* przedstawiaiący zupełnie takie sztuki czyli doświadczenia siły, iakie do-

tąd iedynie przyznawano *Herkulesowi Rappo.* — (Ar. nad.) Jadąc traktem publicznym ku Wołyniowi, przez *Fajsławie*, dobra JW. *Bielskiego*, położone między *Piaskami* a *Krasnymstawem;* zbliżywszy się do Kościoła, zaiął mnie widok nagrobku bardzo w pięknym guście, świeżo i kosztownie z dużych głazów postawionego przez W. *Baiera*, Żonie swej Emmie z *Szturmerów* zmarłej r. p. Nie małą uczułem radość, myśląc że są Ludzie którzy prawdziwych przyiacioł i dobrodzieiów, nie tylko sami umieią czuć stratę i zachować ich pamięć, ale nadto potomnym ią podaią wiekom. Że w dzień mego przeiazdu była Niedziela, wszedłem do kościoła, czekaiąc na Mszą S. ujrzałem Kościół obszerny, zewnątrz i wewnątrz ozdobny, i iak najporządniej utrzymany; śpiewano godzinki, napełniał się Dom BOŻY ludem różnego stanu, wkrótce przy odgłosie trąb i kapeli, wyszedł ze Mszą X. Kanonik *Boniewski;* Msza była śpiewana, podczas której ku Czci BOGA, bardzo przyzwoite organy i dobra przygrywała kapela w stylu kościelnym; wyznaczony do utrzymania porządku człowiek, maiący znak swego przeznaczenia, chwilowo przechodził po kościele podług rozkazu rządzącego Dyrektora oświecenia, aby płeć żeńska z iednej a męzka z drugiej strony, w kościele skromnie i bez rozmów znajdowały się. Kilku młodych chłopców w iednakim kolorze ubranych, klęczeli w komeszkach przy kratkach przed ołtarzem, a przy zbliżaiącem się *Podniesieniu*, kilkunastu włościan tejże Parafji, ze świecami w ręku klęczało w porządku aż do końca Mszy, potem tenże Kapłan miał kazanie donośnym głosem, zachęcaiąc Ludzi do życia pobożnego, do pełnienia przykazań Boskich i kościelnych, do pełnienia obowiązków każdego stanu, do posłuszeństwa władzom łaskawie nam panuiącego MONARCHY. Kazał on z zapałem, ale tak trafnie i czule do Ludu wszelkiego stanu mniej lub więcej oświeconego, że nieprzestanne dały się słyszeć ięki i wzdychania do Stwórcy, a nawet widziałem ronione łzy z oczu znaczniejszych osób. Po skończonem Nabożeństwie, za przewodnictwem tegoż Proboszcza, odśpiewano pozdrowienie Anielskie i powoli bez natłoku wychodzono z kościoła. W tym zapytałem iednego Gospodarza czy to nie był iaki Odpust? „Oj nie Dobrodzieiu, odpowiedział, tylko zwykła Niedziela.“ Przykładny Proboszcz rzekłem „O, on i codzień mszą miewa, ale żebyście to Dobrodzieiu byli na iakim odpuście, co tu Xięży i Ludzi, a świec aż się w oczach miga. U nas zawsze Nabożeństwo bardzo piękne aż się wyjść nie chce z kościoła. Bodajby taki Xiądz z nami żył długo.“ Cóż można lepszego powiedzieć nad tę pochwałę z ust włościanina. Niech cię BÓG długo chowa Szanowny Proboszczu, bogdajbyś nie ustawał pracować w Winnicy Boga, którego iesteś przykładnym sługą! Konie przez długi czas niewyprzęgane, niepozwoliły mi czasu zabrania tej znaiomości, którą sobie z powrotem zanotowałem. A. W. — Dyrekcja Szcze: Tow: kred: ziems: woie: Płockiego ogłosiła, że dobra *Jeżewo* sprzedane będą przez publiczną licytacją w Płocku d. 10 Paźdz:. Taż Dyrekcja ogłosiła, iż dobra *Arcelino* sprzedane będą przez licytacją d. 11 Paźdz: r. b. — Dnia 15 b. m. w biórze Kommissji Woie: Mazowieckiego o godz: 11tej przed połud: odbędzie się licytacja publiczna na wystawienie w magazynie solnym na *Solcu* szopy cynkiem krytej, na pomieszczenie soli 30,000 cent:.

Z Petersburga 22 Czer:/4 Lipca. — *Reskrypt* CESARSKI z *d.* 11 *b. m. do P. Jenerał-maiora Czertkow.* „Powoduiąc się uczuciem dobroczynności, oświadczyliście byli chęć ofiarowania na rzecz urządzaiącego się w Woroneżu korpusu kadetów summy 1,500,000 rubli i maiątku od 1000 dusz włościan, ze wszystkiemi iego gruntami i przynależytościami. Czyn ten, dostojny przykład cnot rossyjskiego szlachcica, iest dowodem wysokich uczuć serca waszego, i najżywszej gorliwości o dobro publiczne i o prawdziwy, bezpośredni ojczyzny pożytek. Kształcenie szlachetnej młodzi, ku służbie w szeregach wa-

lecznych ojczyzny obrońców, stanowi ieden z najważniejszych przedmiotów Naszej nieustaiącej troskliwości i pieczy. Ofiara wasza daie możność urządzenia korpusu kadetów w kraiu mocno potrzebuiącym środków wychowania wojskowego. Przyjmuiąc z najżywszą wdzięcznością dobroczynny czyn ten, zarówno z celu iak i ze swej istoty chwalebny, w dowód szczególnej Naszej ku wam życzliwości, Najmiłościwiej mianuiemy was kawalerem orderu Św. Apostołom równego Xięcia Włodzimierza 2 kla: W. Krzyża, którego ozdoby, przy niniejszem załączaiące się, Rozkazuiemy wam przywdziać i nosić według ustawy. Z resztą zostaiemy CESARSKĄ łaską Naszą ku wam przychylni.“ — Ostatniemi dniami, na statkach parowych krążących pomiędzy Petersburgiem a Lubeką, przybyli tu znany Pisarz francuzki P. *Leve-Weimars*, i Dyrektor Królewsko-francuzkiej Akademji sztuk pięknych P. Horacjusz *Wernet*. (T. P.)

Z Poznania.— Od tygodnia wydarzaią się w okolicach miasta naszego liczne pożary ognia. W *Kurniku* spłonęło d. 4 b. m. 52 domostw wraz z Kościołem katolickim, a d. 7 w *Michałowie* i *Swarzędziu* znaczne były pożary.

Włochy.— Rozszerzaiąca się powtórnie cholera sprawia niezmierny postrach między mieszkańcami prowincji Włoskich, a mianowicie w państwie *Sardyńskiem.* — Zawsze przyiemna pora letnia we Włoszech, zmieniła teraz zupełnie swoią postać, gdyż ciągle panuią odmiany, mianowicie wichry i deszcze połączone z zimnem.

Anglja.— Odrzucenie przez Izbę wyższą prawa o municypalności Irlandzkiej, z poprawkami, przyiętego przez Izbę niższą, stać się może powodem do zajść ważnych. Mówią nawet, że z tegoż powodu Lord *Melburn* poda się do dymissji, a może nastąpi zmiana wszystkich Ministrów. Uważaią że w tej mierze *Okonel* okazuie oboiętność. — Gazety *Londyńskie* umieściły listy Hrabiego *Durham* Posła Angielskiego w Petersbugu, zbiiaiące pogłoski o zmianie stosunków politycznych między *Rossją* a *Anglją*, co zaspokoiło osoby interesowane w handlu na morzu Baltyckiem. — Najpóźniejsza wiadomość z Stambułu niepotwierdza wieści, że Sułtan oddalił *Rejs Effendego*, z powodu pokrzywdzenia angielskiego Kupca.

Francja.— Kilka osób obwinionych o spisek, zostało przez Prefekta policji w Paryżu uwolnionych. Ta policja dotąd nieprzestaie iak najściślej rewidować domów w różnych częściach miasta, które ma za podejrzane. — Na przedmieściu S. Antoniego uwięziono kilku młodych ludzi, którzy wzniecali niespokojności w miejscach publicznych.

Hiszpanja.— Kilku Oficerów ze sztabu Jenerała *Kordowy* przybyło do Baiony, maiąc szczególne polecenia od swego Naczelnika do Jenerała *Harispa* dowódzcy korpusu rezerwowego przy granicy francuzkiej. Oddział tegoż korpusu niedawno schwytał nad granicą 2ch Aientów *Don Karola*, których odesłano w głąb Francji. — Dla korpusu wojska Portugalskiego maiącego dopomagać Królowej Hiszp:, Rząd Portugalski podwyższył gażę o 3cią część, z powodu że w tej części Hiszpanji żywność iest znacznie droższą.

Rozmaitości.— *Nowy rodzaj oszustwa.* W tych dniach, na Krakowskiem Przedmie:, iakiś człowiek spotyka pewnego Jegomości i rzecze do niego: „ulituj się Panie nademną, biegnę w tej chwili od Doktora, który mi kazał, abym iak najśpieszniej krew puścił“, pokazuie mu kartkę licho napisaną „puścić temu człowiekowi natychmiast funt krwi“, rzecze Jegomość: „łaskawy Panie, mówi pierwszy, mam tylko 15 groszy a Cyrulik żąda 2 złote, ratuj mnie i dołoż półtora złotego; Jegomość niemiał przy sobie pieniędzy, a chcąc ratować biednego, mówi do tego człowieka, „pójdź tu niedaleko do mego cyrulika, a tam natychmiast każę ci krew puścić. Filut idzie zdala za Jegomością, a gdy dochodzi do cyrulika, rzecze: „przepraszam Pana, muszę się wrócić do domu bom zapomniał bandażo!“ — Doktór *Licenburg* w *Nowym Orle-*

anie ogłosił dowodzenie, że dla tego twarz a nie inne części ciała osoby choruiącej na ospę częstokroć bywa oszpecaną, że twarz bywa wystawianą na działanie światła, doświadczył bowiem iż w czasie ospy gdy twarz była chronioną od światła, nieuległa oszpeceniu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wyczechowski Prezes Sądu Appella: z Ninisk, Jastrzębski Jan Dzie: z Trzebnic, Zamojski Kon: Hra: z Gruszczyna, Stefanowicz Urzęd: 8 klas: z Lublina, Wojczyński Kamerjunker J. C. K. M. z Grodna, Wyczechowski Członek R. Stanu z Gizów, Plichta Jan Dzie: z Byszewy, Sobolew Pułko: Neczel: Woien: Wtwa Kali: z Kalisza, Ossoliński Wiktor Hrabia z Guberni Wołyńskiej.

DONIESIENIA.

Obywatel Powiatu Stanisławowskiego Właściciel Dóbr Ziemskich, ma do wydzierżawienia FOLWARK z Mieszkaniem obszernem i wygodnem, z zabudowaniami gospodarskiemi i do wszelkich spekulacji związek z gospodarstwem maiącemi, iako i Maszynami, dostatkiem najlepszego gatunku Siana, i żyzne Pastwiska, co daie sposobność utrzymania znacznego pachtu Krów, grunt urodzajny i sposobny do wszelkiego gatunku zboża. Dzierżawa może być rozciągniona do lat 12stu lub dłużej, w odległości 5 mil od Warszawy. Układ można robić z samym właścicielem tu w Warszawie, lub na Prowincji, gdzie najdokładniej będzie wykazany Stan maiątku i wartość onego. Zgłosić się do W. Spiskiego, Obywatela i Kupca Warszawskiego w Handlu korzennym na Krakow: Przedmieściu, na przeciw Poczty.

Potrzeba 2ch UCZNI do Cukierni, od lat 15 do 16, z prowincji, dobrych rodziców; wiadomość można powziąść pod Nr 497, przy ulicach Senatorskiej i Podwal.

Osoba wydoskonalona w sztuce Gorzelnianej i Piwowarskiej na różnych maszynach, zaopatrzona w chlubne świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązek do znacznej Gorzelni i Browaru Piwnego na Prowincji u Obywatela, obeznana oraz dobrze z Gospodarstwem Rolniczem mogłaby zatrudniać się w porze letniej Gospodarstwem. Wiadomość powziąść można o tej osobie u Pana Arabskiego na Nowo Senatorskiej ulicy pod 476 Lit: C.

Z Mińska Litewskiego Ogłoszenie. — Mińska Izba cywilnego Sądu, w skutek dokładu Kommissji o ordynacjach Kleckiej i Dawidgrodeckiej, d. 1 Paźdz: 1834 r. NAJWYŻEJ utwierdzonego, przez niniejszą awizacją, zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensów zeszłych Xiążąt Józefa i Ludwika *Radziwiłłów* mieszkaiących w Królestwie Polskiem, iżby oni od dnia wydrukowania, po raz 3ci niniejszej awizacji, w *Kurjerze Warszawskim*, stawili się sami przez się lub przez umocowanych niezodmiennie do niniejszego Cywilnego Sądu z autentycznemi podług reiestrów dokumentami na summowne swoie do Xiążąt Józefa i Ludwika *Radziwiłłów* reguluiące się dopominki, w ciągu półrocznego terminu, pod rygorem rozciągnienia na one amissji za niestawienie się na takowy termin, a Xięcia Leona *Radziwiłła* lub Pełnomocników iego opatrzonych prawnemi plenipotencjami zawiadomić, iżby po upływie naznaczonego półrocznego terminu, stawili się najdalej w ciągu 2ch miesięcy także z dowodami, dla przyniesienia Kontrowersjów przeciwko dopominkom kredytorskim. Roku 1836 Maia 19 dnia. Prezydent Eustachy *Prószyński*. Sekretarz Atanazy *Reutt*.

W Mieście Władysławowie w Województwie Augustowskiem, iest do sprzedania z wolnej ręki APTEKA wraz z POMIESZKANIEM, w którem iest ulokowana, tudzież całem GOSPODARSTWEM. Apteka ta iest świeżo odnowiona i porządnie utrzymana. O warunkach, które są bardzo korzystne dla maiących prawo utrzymywania na własne imie Apteki; dowiedzieć się można na miejscu u dotychczasowego Właściciela lub zażądać można przez Pocztę wiadomości o takowych adresuiąc listownie franco.

Dnia 10 b. m. wieczorem, w przechodzie od Kościoła S. Krzyża, ku ulicy Sto. Krzyzkiej, zgubiony został SZALIK biały, nowy, szalinowy, z ciemnym czerwonym szlakiem. Uczciwy znalazca raczy oddać go do Drukarni Kurjera, gdzie oprócz wdzięczności przyzwoitą otrzyma nagrodę.

☞ Dziś rano, zabłąkała się SUCZKA 4 miesięczna, uszy kasztanowate, i na tyle kasztanowatą łatkę maiąca, cała centkowata; kto ią przytrzymał, uprasza się o odesłanie do Drukarni Kurjera, za dobrą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.
Jutro widowisko bezpłatne.